10 flor.

prawo

Zbiór processow ~~29~~ 38
z 18. wieku

1. Tyszkiewicz — Siesicki.
2. Dowgiatto — Piaskowicki,
3. Chmara — Wołodkowicz.
4. — —
5 Koszkołowicki Szaniawski — Hornicki.
6. Sapiński — Piaskowski.
7. Hornicki —. Piaskowski,
8 — — korzeniawski.
9 Szaniawski — Hornicki.
10 Potocki — Sorok.
11. — —
12 Woroniecki — Musnicki
13 Staniewicz — Kamedulski.
14 Chmara — Przeradowski.
15 Gostawski — Rymsza.
16 Chmara — Przeradowski.
17 Radziwiłł — Hilzen.
18 Hylzen — Radziwiłł.
19 Baryliaski — Dziedzina.
20 — —
21 Jankowski — Baryliaski. 14633 III
22 — —
23 Bychowiec — Chodkiewicz
24 Matuszewicz — Bychowiec
25 Strzecki — Korsak.
26 Korsaki.
27 —
28 —
29 —
30 — Sugintowa — Dowsin
31. Zaborowski — Grzymała. Lubański
32 — —
33. Tomaszewicz — Poryna. Odachowski
34 Łączyński — Sulatycki.
35 Bęklewscy — Porzesko.
36 Orzeszkowie. Wysłouch
37 —
38 —

Bibliothek
d. Jagellonisch
Univer

KRAKAU

ODPOWIEDZ

Przez przydanego Dekretem Trybunalſkim ku obronie Patrona.

Ze ſtrony *WJP. Hilarego Nornickiego Piſarzewicza Skarbowego W. X. Litt:*

PRZECIWKO

JW WJPP. Mikołaiowi Junoſzy y Joannie z Szaniawſkich Piaſkowſkim Podkomorſtwu Krzemienieckim Leonem Onufrym Oycem, Mikołaiem y Ludwikiem Synami, Angielą, y Brygidą Córkami Korzeniewſkiemi Kaſztelanem y Kaſztelanicami Zakroczyńſkiemi. oraz Sługami, Ludźmi do Expulſyi naiazdu zgromadzonemi &c.

Treść Rzeczy

Podkomorſtwo Piaſkowſcy y Kaſztelan Korzeniewſki, z pod prawdziwey rzeczywiſtey, y z pod zaſiedziałey niemałym lat przeciągiem poſſeſſyi, odieli Piſarzewiczowi Nornickiemu Dobra Słowieńſk y Montygaylíſzki z ich przynależnościami.

Ten nadto okropny uciſk uſkutecznili bez Sądu, Urzędu, lecz ſami ſobą przez dobranych zgromadzonych y użytych ludzi wpoſrzód naiazdu, attaku y nieznoſnych krzywd.

Dokument zaś, który oni ſkładaią *w Dacie Roku 1774. Apryla 21. dnia*, y który twierdzą być ſancitum ſtanow pod ów czas ſkonfederowanych; gdy ten ani ſię znayduie w protokule ſancytow, gdy z ubeſpieczeniem przez też ſtany ſkonfedorowane dla całey powſzechności wydanym, y po Kraiu ogłoſzonym nieznayduie związku, gdy prawa Kraiowe Kardynalne wſtecz ſą onemu, więc z tych y wielu miar nienależąc do liczby ſancytow przez Seymuiącą Rzeczpoſpolitą w ſwoiey mocy zoſtawionych, nieochrania y pomocy nieczyni ku wymowieniu ſię od Expulſyi: a to y przez ſię y przez ſpoſob w zaiechaniu Dóbr dopełniony.

Zatym.

Ani chęć zaſkarżenia Dekretu Kompromiſſarſkiego y przeciwko onemu żądanie znowu na nowo rozeznawania od początku ſukceſſyi, ani inne wſzelkie do tego ſtoſowane zamiary mieyſca niemaią ile tym bardziey wtym ſtopniu

Lecz nayprzód y nadewſzyſtko.

Jako w ſprawie uczynkowey to ieſt Expulſyiney uznane być maią. Przywrócenie Nornickiego do dóbr. Ukaranie za odięcie onych. In kwizycya, kalkulacya, y ſzkod weryfikacya. Obwarowanie W. Nornickiemu beſpieczeńſtwa życia y ſpokoynego poſiadania. Tudzież nakazanie Podkomorſtwu aby dali kawcią że doſtoią prawa y zadoſyć uczynią oſądzeniu.

A *Wywod*

Wywod tego ogulny.

Ze Pisarzewicz Nornicki miał Dobr wyżey namienionych (iako się rzekło) posseſſyą prawdziwą rzeczywiſtą y wielu lat przeciągiem zasiedziałą.

Ze on na tey Posseſſyi zoſtawał przez niemały czas nawet przed Dekretem oczewiſtym polubownym Kompromiſſarſkim który niepodoba się przeciwney ſtronie.

Ze Nornickiego wytrąciła ſtrona przeciwna z teyże posseſſyi nie w innym czasie lecz *w Ru 1774. in Junio* to iest: po trwałym aż do owego momentu dzierżeniu Nornickiego wieloletnim.

Ze od tey wytrącenia pory aż dotąd utrzymuie ſtrona przeciwna te Dobra przez się czyli przez osoby wnie z swey ręki nasadzone.

Względem tego wſzyſtkiego (co się teraz przepowiedziało) nie przeliczam na nowo dowodow, bo iuż one ma Tryb: u swego Sądu złożone y czytane *w pierwszym indukty głosie.*

Nad to sama ſtrona przeciwna nie wypiera tey posseſſyi Nornickiego do czasu wytrącenia iego z Dóbr trwaley. Y Nie przeczy taż ſtrona przeciwna że za wytrąceniem W. Nornickiego utrzymuie się na dzierżeniu tych Dobr przez siebie czyli przez nasadzonych od siebie. *W czym odebrał Trybunał wyznanie z głosu przeciwney ſtrony.*

§

Cóż ieſt? czym się wymawiać pragnie? y czym wytrącenie Nornickiego z posseſſyi Dóbr a zaiazd onych dla siebie rozumie iż usprawiedliwia? mówi o to! że ma *pod Rokiem 1774. Apr: 21. dnia.*

Sancitum.

Sancitum takowe, twierdzi taż ſtrona przeciwna że ieſt ſtanow pod ów czas ſkonfederowanych.

Jakożkolwiek: ieſt nie dowodzę teraz na tym mieysću że one nienależy do liczby sancytow y w mocy swoiey zoſtaiących. Mówię dopiero tylko do niego y względem niego tak, iako one w sobie brzmi.

Pierwszy punkt zaſtanowienia potrzebuiący w tych ieſt słowiech = Rezolwuiąc memoryał przez JW Mikołaia Junoſzę Piaſkowſkiego Podkom: Krzemien: Orderu S. Staniſława Kawalera podany =

Punktu więc pierwszego wyrazy w tym (iak mienią) Sancitum dowodzą = Ze *Podkomorzy Piaſkowſki od siebie, memoryał podał tylko.*

A Nornicki iżby nań odpowiedział, ani Sąd doczyta się we wſzyſtkim brzmieniu tego iak mówią sancitum.

Ani ſtrona przeciwna w mawiać może, iakoż ani do tych czas zadawała, iżby Nornicki odpowiedział na ów memoryał. A co większa iżby o podać się mianym przeciwko sobie memoryale albo był oſtrzeżonym, albo iakąkolwiek miał o nim wiadomość!

Y ieżeli rozumie kto iż trzeba w tym przysięgi, chętnie ią Nornicki ofiaruie, czy sam czy też y z wielu osobami.

Jawnym tedy zoſtaie, y nayczyſtſzą ieſt prawdą, że Piaſkowſki Podkomo-

morzy bez wiedzy Nornickiego y zaocznie podał, y kto wie ia-
ki memoryał.

Skoro ta prawda tak zostaie niewątpliwą iak widomą. Daymyto więc żeby rzeczone fancitum od strony przeciwney złożone, było istotnie z liczby sancytow stanow podów czas skonfederowanych. Jeżeliby one miało te dzielność? iżby Nornicki wyzuty mógł być z dzierzenia Dóbr nietylko że bez winy, lecz bez wiadomości iemu daney, a za zaocznym udaniem y dla tego, że Piaskowski Podkomorzy tak przełożył, y dla tego że on tylko podał ze strony swey memoryał!

Zaiste to samo że zaocznie że bez wiedzy! że za iednostronnym przełożeniem wyrosło, czyni go pzrzeciw W Nornickiemu *dziełem nie skutecznym*.

Chociażby za tą maxymą Kardynalną niebyło nawet praw pisanych kraiowych fundamentalnych y w ten czas tey maxymy świętość utrzymywał, aby się przez czystą roztropność przez uwagę na wspolne dobro y na wzaiemnie w Obywatelstwie bespieczeństwo.

Inaczey bowiem ktoby zaręczyć mógł, że to dzis spokoynie posiada, iutro mu niebędzie odiętym.

A odiętym wtenczas kiedy o niczym niewie, niczego się niespodziewa udania zaocznego niepreczuwa.

Dać więc mieysce zaocznemu udaniu y z niego zyskowi y za nim pobłażyć dzielność iest iedno co w zruszyć każdego szczegulne y wszystkich pospolite bespieczeństwo.

W tenczas tenby tylko został spokoyny y bespieczny, ktoby tak był szczęśliwy, że przeciw niemu niktby nieczuwał, y nieśmiał nic zaocznie zyskiwać.

Na cóż więc na ów czas byłoby potrzeba Sądow, Magistratur, których iest istotą (iako każdy zna y widzi) spory stron wzaiemne zapozwaniem się, albo roząsdzać, albo niestawaiącego, a zatym upornego winić.

Kiedy podtenczas mógłby to wszystko zyskiwać zaocznie czegoby na Sądzie przy obustronnym dowodzie y odwodzie niewyiednał y nie wskurał.

Coby to był za okropny stan? co za powszechna niepewność y zamieszanie? ktoby niedesperował? niech każdy zastanowi myśl! przeniknie! y zadumi się! bez ochyby nad wynikaiącą z tąd powszechną przepaścią.

Właśnie przeto y dla tego (chociażby praw pisanych y ustaw kraiu fundamentalnych niebyło) przeto mówię y dla uniknienia tak nieszczęśliwego y całą powszechność w desperacyą wprowadzaiącego losu, każdyby czuł, znał, y wielbił tę kardynalną maxymę: *że zaoczne udanie wyzuwać nikogo z Dòbr niemoże.*

§

Idźmyż przeto do ustaw kraiu y ubiespieczeń fundamentalnych wiecznotrwałych y odmianie nawet podlegać niemogących.

Wyczyta w nich każdy z pociechą ducha że żyie w Kraiu w którym zaoczne dzieła nic nie znaczą y wyzuwać nikogo z Dóbr niemogą.

Tak narod Litewski; a w nim każdy był zabespieczon ieszcze za dziedzicznych Monarchow tak obwarował się przez związek Unii, y w tey słodkiey rękoymi zastawa do dziś dnia:

Mówię: że ieszcze za dziedzicznych Monarchow, y na to zkładam z Metryk Litewskich Autentycznie wydany Monument Praw y

przywileiow narodowi Litewſkiemu nadanych w Ru. 1541. zebranych y w Metrykach Litewſkich dla potomności umieſzczonych. W ktorym napis początkowy *te ma ſlowa.*

Privilegium Jurium & libertatum M. D: Litvaniæ in nomine Domini Amen.

Nos Alexander Dei gratia Magnus Dux Lit: &c.

„ W Artykule pod Punktem = nemo puniendus niſi convictus juridice
„ Item prædictis Prælatis Principibus, Baronibus, nobilibus & ci-
„ vitatibus prædictarum, terrarum Magni Ducatus Litvaniæ, Ruſſiæ
„ Samogitiæ dedimus quod ad nullius Hominis delationem ſeu
„ accuſationem publicam, vel occultam, ſeu quamvis ſuſpitio-
„ nem ſiniſtram ipſos principes, Barones, nobiles & cives caſti-
„ gare volumus ſeu punire quacunq; pæna ſcilicet *Bonorum*
„ *ablatione* pecuniaria, carcerum aut ſangvinis; niſi prius in judicis
„ manifeſto Juris ordine Catholico obſervato, Auctore & Reo
„ perſonaliter conſtitutis realiter fuerint convicti.

Zygmunt także Xiąże Litewſki w iednakowym brzmieniu iako wyżey ubeſpieczył narod Liteewſki *widzieć y czytać.*

Rownie y narod Polſki ieſzcze przed Unią tym w zabeſpieczony był, o czy:m widzieć *Konſt:* 1422. *vol:* 1mo. *fol:* 83. § Item ut gratia = *Konſt:* 1433. eodem volumine 1. fol: 95. § nulli autem Bona -- Koſt: 1496. eodem vol fol: 248 tit: Confirmatio Jurium.

Traktat po tym Unii ugruntował te wſzyſtkie prawa *widzieć* ten Uniowy traktat *Roku* 1569. *vol* 2. *fol:* 771. *puncto* 9. & 18
„ y w oſtatnim punktcie takiemi zamyka ſię słowy --
„ a te wſzyſtkie rzeczy tu poſtanowione y obwarowane, ani
„ przez J. K. Mość, ani przezPany, Rady, y inne wſzyſtkie
„ Stany y Posły ziemſkie oboyga narodow, za ſpolnym ze-
„ zwoleniem, ani poiedynkiem od ktorey części y ſtrony nie-
„ maią nigdy wiecznemi czaſy być wzruſzane y odmieniane, ale
„ wiecznie, całe y mocne zachowane być maią.

„ Statut także w Art: 2. Roz: 1. te zawiera słowa ---- też obiecuiem
„ słowem naſzym Hoſpodarſkim iż na żadnego człowieka wyda-
„ nie albo oſoczenie, iawne, taiemne, podeyrzane tych Stanow
„ wyżey namienionych ktorąkolwiek winąpienięźną, krwawą,
„ więzieniem, albo doſtoieńſtw, Urzędow *albo imenia* (*to ieſt Dobr*)
„ *odeymowaniem* winić y karać nie mamy, y nie będziem, ażby
„ pierwiey na Seymie w Sądzie, iawnym rządem y poſtęp-
„ kiem Prawa kiedy żałobnik to ieſt: powod, y odpor obżało-
„ wany oczewicie ſtaną, y doſtatecznie będą pokonani.---

Przytym w Konſtytucyi Roku 1768. w Artykułach traktatu dla Rzeczypoſpolitey zagwaratowanych pod tytułem *Materia ſtatus* unkt 12.
„ te ma słowa = nigdy nikomu w żadnym czaſie nie ma być
„ wolno bezprawnie zaieżdzać iakieykolwiek natury Dobra- to
„ ieſt ſine autoritate *iudicii cuius iurisdictioni* Dobra ſubſunt y
„ przed przewiedzionym prawem ſub ſuccubitionem pretenſyi
„ w ktorey byłby uczyniony tenże bezprawny zaiazd -- tey
„ cały uſtawy od UU: Posłow koronnych na koronę przy-
„ iętey a zaś od U:U: Posłow W. X. Litt. Statutu Littgo o-
„ piſu w takowych ſprawach zachowania oſtrzeżonego odmia-
„ na na Seymie wolnym ad unanimitatem należeć będzie =

Wreſzcie wſzyſtkie od Henryka aż dotąd panujących pacta Conwenta ubeſpieczaiąc kray między innemi warunkami y w tym: że nikomu Dobra na zaoczne udanie bez konwikcyi odbierane bydz niemogą y niepowinny.

Dla

punktu kognicyi czasu y dalszych wyżey pomienionych ułatwienia warunkow przeznaczoną y związaną zostala. A zatym bez nich y bez determinacyi względem nich, czynić się nie mogła y niebyła wolną.

Naostatek (daymy to naprzykład) żeby rzeczone sancitum było naymocnieysze, y żeby dozwalało stronie przeciwney absolutnego obięcia dóbr, przecież y tak strona przeciwna nie mogłaby y nie byłaby wolną onych sama zaieżdzać, *bez Urzędu.*

Bo oprócz Statutu w wielu artykułach będącego Konst: Roku 1601. fol: 759. stanowi, aby nie Woźny z Szlachtą, ale sam urząd na od prawę zieżdzał. Podobnież y Const: Coron: Roku 1764. titulo *Exekucye* y titulo *de valore Dekretow.*

A gdy to iest prawo powszechne, y którego zachowanie z wielu przyczyn iest nie odbite, y konieczne, y naprzeciw ktoremu nie rozumiem żeby nawet stany Rzeczypospolitey chciały kiedyżkolwiek y kogożkolwiek dyspensować. Z tym wszystkim ani rzeczone sancitum zawiera w sobie dozwolenie, iżby inekwitacya wspomniona mogła być bez Urzędu.

Jednak strona przeciwna pod pozorem rzeczonego sancitum a w istocie bez żadnego sobie assystuiącego Urzędu, lecz trybem naiazdu y gwaltu przez dobrany tumult, y przy użytey mocy naiechała, opanowała dobra do naylepszego stopnia kosztem Nornickiego przyprowadzone, w nich wielo-letni zbior y co tylko mógł, Nornicki zgromadzić.

Y toż to może być nazwano inekwitowaniem się godziwym? by naprzykład y za naymocnieyszym sancitum! y tenże to gwałt y wyciśnienie ma Sąd pobłażyć, y nazwać Exekucyą rzeczonego sancytum chociażby one było y naymocnieysze y absolutney inekwitacyi dozwalaiące.

§

Lecz do tego rzeczone takowe sancytum opiera się ordynacyi, którą dla wiadomości y bespieczeństwa powszechnego konfederacya *w Roku 1773. Mca Czerwca 23. dnia ogłosiła.*

Ta ordynacya, między innemi warunkami stanowi komplet do sądu, iakoteż ad resolutiones & sancita z osob 11. A gdy rzeczonego sancytum niemasz w protokułach y Aktach Konfederackich więc dla czegoż być pewnym że one złożyło się z decyzyi kompletu przyzwoitego? Czytać testymonia y rewizye WW. Metrykantow że rzeczonego sancytum w Aktach Konfederackich niemasz Roku 1777. Junii 14. y Julii 28 wydane.

Item sądzenie y sposob decydowania w interessach Koronnych podług praw Koronnych, a w Litch podług praw Litch ubeśpiecza. Treść zaś tegoż rzeczonego sancitum zgodnaż iest z pospolitemi prawami?

Item sprawy Sukcessyine od swego Sądu wyłączyła, a treść rzeczonego sancytum wdaie się w sprawę Sukcessyiną iuż nawet Dekretem ultimæ instantiæ rozsądzoną.

Item Pieczęci dla Koronnych y Litch y wspolnych do oboygu Narodow z ciągaiących się interessow ustanowiwszy regułę względem onych, y wzgledem Kancellaryi przepisała. Zaś rzeczone sancitum, tylko pieczęć Konfederacyi Koronney ma na sobie, a nawet podpisem Kancellaryi Litt: nie ubeśpieczone.

Item sposob pozywania przed Sąd Konf: y w nim porządek procederu, y konwikcyi obwarowała. A rzeczone sancytum temu wszystkiemu wstecz się ma.

Item Protokuły y Akta dla wpiſywania Dekretow, ſancytow &c. z dyſtynkcyą dla Prowincyi Koronney, y Litt: poſtanowiła. Więc iakże rzeczonemu ſancytum nadawać tytuł, że ieſt dziełem Konfederacyi, gdy go w żadnym protokule, y Aktach Konfederacyi niemaſz.

Item Oſtrzegła, że w Litwie nawet ad Omiſſa przymòwienie ſie nie wolne, daiąc przyczynę in verba: *Wedle praw tego Kraiu de valore Dekretow piſanych.* A rzeczone ſancitum, godzi na uięcie powagi Dekretowi ultimæ inſtantiæ Kompromiſſarſkiemu.

Z tych zatym przeświadczeń, nieprzyſtoi inaczey rozumieć, y trzymać, ieno, że rzeczone ſancytum nie ieſt dziełem Stanow z Konfederowanych. Ze zatrudnionym JOO. Marſzałkom do podpiſu podſuniente. Y dla tego czyſtego ſancytow tworzenia nie ma ducha.

Tak Nornicki nieprzykładnie przez ſtronę przeciwną uciśniony y nieſzczęśliwy Obywatel czuie, przeświadcza, y tak przydanemu do obrony ſwey donoſić zalecił, y obowiązał.

Podpiſy zaś JOO. Marſzałkow nie czynią rzeczonego ſancytum dziełem Konfederacyi, czyli Stanow z Konfederowanych. Gdy go w Aktach niemaſz.

Xięgi y Akta ſą rękoymą dzieł Sądowych y Magiſtratur. Wſzak to ieſt poſpolitym. y przeciwney opinii podlegać niemogącym.

Gdyż nie znaydzie w żadnym prawie ſtrona przeciwna takiey reguły, y aby to było dziełem Magiſtratur, co nie ieſt w iey Aktach umieſzczonym.

Sama w owym czaſie Konfederacya, ſwoią wyżey namienioną Ordynacyą tak ubeśpieczyła pewność dzieł, gdy ie w Protokuły y Akta umieſzczać obwarowała.

Y dla tego ieżeli przywileia, chociaż ręką panuiącego y pieczęciami Narodu przy dozorze Pieczętarzow, z podpiſami, Sekretarzow zyſkane, a gdy ſą nieprzyzwoicie y przeciw prawom otrzymane, nie ważnemi ſą y przeciw onym czynić wolno.

Y to nie tylko powadze panuiącego nie uwłacza, owſzem ią ocala, kiedy ſię przez to zagradza droga, aby ſię nikt z podſtępnych dzieł nie cieſzył. Wzorem więc rownym y względem ſancitum rzeczonego trzymać należy.

Bo na czele Magiſtratur będącym, y przeto wielo ważnemi y niezliczonemi roztargnionym dziełami niepodobna w gminie podſuwaiącyeh ſię Papierow doſtrzedz podſtępku.

Więc one przeż podpiſy zyſkane podſtępnie wagi nie nabieraią y do dzieła konfederacyi czyli Stanow zkonfederowanych nienależą.

Taż konfederacya ſama Uniwerſałem, czyli ſwoim dla powſzechności całey wydanym, y po kraiu publikowanym, przywracaiąc Obywatelom Kraiową ſprawiedliwość, y ſprawy od ſwego ſądu oddalaiąc, na reſzcie co do ſancytow w te ſłowa wyraża = General-
„ na Konfederacya wſzyſtkie dilationes pro maiori użyczaiące, y
„ curſum proceederu między ſtronami do dalſzey rezolucyi Są-
„ dow konfederackich zatrzymuiące ſancita komużkolwiek, y
„ z *iakoweykolwiek przyczyny* dane, wſtecz coſa, kaſſuie, yuchyla że
„ onemi nikt w żadnym ſądzie zaſłaniać ſię nie może, oświadcza =
„ *widzieć.*

1774. Jun: 25. Dattny uniwerſał czyli edykt.

Rezolucye Przeświet: Rady.

Co zaś ſtrona przeciwna wzywa rezolucyi Przeświet: Rady. ſzanuie tę wiel-

wielką Magiſtraturę Nornicki. Ale ufność ſwą zabeſpieczoną maiąc w prawach, może utrzymywać, że żadna rezolucya Prześwietney Rady niema tego brzmienia, aby ſtronie przeciwney wyciśnienie Nornickiego z Dóbr zachwalała.

Wie y to Nornicki y z pokorą przekłada, że Prześ: Rada według Praw to ieſt Konſt: 1775. y 1776. niemogąc ſię wdawać w materie ſądowe, ani też Nornickiemu żabroniła ſzukać ſprawiedliwości w uciſku y w wyzuciu ſiebie z Dóbr gwałtownym.

Wſpominaią te rezolucye o ſancitum, ale ſtrona przeciwna bez wiedzy Nornickiego mimo ubeſpieczenie powſzechne podawała zaoczne memorały. Niech każdy zważy ten poſtępek y kroki ſtrony przeciwney.

Do tego, rezolucya Prześ: Rady pod Rokiem 1777. 8br. 31: na iednoſtronny memoriał, bez wiedzy Nornickiego podany uczyniona, każe ſancitum do Akt metryki podać, ale względem tego że rzeczone ſancitum w protokule y Aktach Konfederacyi nie będąc, zprzeciwia ſię ubeſpieczeniu Konfederacyi przez Ordynacyą wyżey namienioną, uſtanowioną y po kraiu publikowaną uczynionemu, żadney nie czyni wzmianki, żeby ſtronę przeciwną, od winy za expulſyą obraniało; o tym nikt ſię w takowey rezolucyi niedoczyta.

A nawet rezolucya to ſancitum które do Akt-metryki podać, ażeby miało do ſiebie extrakt z podpiſem Regenta y Lektanta.

Zaś rzeczone ſancitum niema do ſiebie extraktu aktualnego, y mieć niemoże, gdy toż ſancitum nieznayduie ſię w Konfederacyi Aktach nietylko w Litwie gdzie (podług w ſpomnioney Konfederackiey Ordynacyi) bydź by powinno, lecz ani w Koronnych.

Konſtytucya na Komiſſyą y Dekret Komiſsyiny.

Wzywa ſtrona przeciwna Konſt: Seymu w Ru. 1775. zakończonego. Y Dekretu Kommiſyinego będącego z iednoſtronnych Kommiſſarzow, y w nieprzyſtąpieniu Nornickiego do tey Kommiſſyi y w nieſtawaniu onego.

Konſt: wſpomniona lubo daie Komiſſyą na ſprawę *iuris & facti*, ale iżby wyzuwała Nornickiego z dzierżenia Dóbr, albo wyciśnienie gwałtowne z nich zachwalała y ochraniała, niemaſz w niey tego.

Owſzem gdy zleciła rozſądzić y ſprawę facti, to ieſt: względem expulſyi Więc za nią odpokutować ſtrona przeciwna ieſt powinną.

Dekret Kommiſſyiny, niezaſtania ſprawy, bo ieſt Dekretem z iednoſtronnych Kommiſſarzow, nieprzyiął tego ſądu Nornicki, y nie ſtawał u niego. *Widzieć y czytać na dowod.*

Konſt: przytym Ru. 1776 tit: deklaracya, gdy ieſt co do zachowanych Dekretow Kommiſſyinych w tych ſłowiech = Oczewiſte iednak między ſtawaiącemi obuſtronami finalnie in prin„ cipali zaſzłe na Kommiſſyach, a przez obuſtronnych Kommi„ ſſarzow ſervato juris gradu ferowane, y dotąd z ſłuſznych po„ budek zaſkarżeniem niewzruſzane, iakoteż wyrokami Trybu„ nalnemi rezolwowane, lub Konwencyami między Aktorami ſtwier„ dzone Dekreta za niewzruſzone mieć chcemy =

A inne wſzyſtkie ſprawy wyſłane z poprzedzaiącego Seymu na Kommiſſye, czy tam zaſzły w nich Dekreta czy nie zaſzły? gdy zwróciła do Tryb: *Czytać Konſt:*

Więc ten Dekret Kommiſſyiny, niepodpadaiąc pod ochronę Konſtytucyiną y znowu nie będąc on za obiekt poddany Trybunałowi, ale ſprawa.

Jakoteż gdy Nornicki nie ſtawaiąc w ſądu Kommiſſyinego, a tym ſamym niemiał tam ſprawy o expulſyą. y takowy Dekret, tey ſprawy o expulſyą iako tam nieprozekwowaney nieobiął, y obiąć nie mógł.

Y gdy warowanie tymże Dekretem poſeſſyi, iako kontumacyalne nic nieznaczy y rozprawie o expulſyą nie przeſzkadza.

Y iako wzorem Konſt: 1726. tit: de ſecuritate, daley zamiaru mieć niemoże, iak tylko do rozprawy, tak rzeczą ſamą w rozprawie uſtaie, y rozprawą ſię niſzczy.

Jakoteż gdy tłumaczenie Konſt: Ru 1776. z podchwyconego ſłowa że in eodem juris gradu przeciwnym ieſt brzmieniu y ſenſowi teyże Konſt:

Bo te ſłowo in eodem juris gradu: nie ściąga ſię (iak tłumaczy ſtrona przeciwna) do Dekretow Kommiſſyinych. ale do przyſpieſzenia rozprawy z Regeſtru Taktowego. który dla tych ſpraw zoſtał naznaczonym.

Naoſtatek ktożby tak rozumiał, iżby Kommiſſyiny nieſtanny Dekret miał co przeſzkadzać do Reindukcyi? Kiedy ſtronie przeciwney nie ieſt konſyderacyą ku zoſtawieniu Nornickiego w ſpokoyności, którą mu dał Dekret oczewiſty Polubowny Kompromiſſarſki.

Więc ze wſzyſtkich fundamentow nic nie przeſzkadza coby tamowało do odzyſkania tego co gwałt y ucilk odiął Nornickiemu.

Titulus Poſſeſſyi.

Zarzuca ſtrona przeciwna: że Nornicki niema titulum do poſeſſyi iakby to dla tego wolno było gwałtem zaieżdżać Dobra, daymy to, choćby nieſłuſznie naprzykład przez Nornickiego zadzierżane.

Do reindukcyi doſyć ieſt dowieść, że to było w iego dzierżeniu z czego wybity, a Sąd niewdaiąc w kognicyą Jurium ma te Dobra przywrócić nakazać, y ſzkody nadgrodzić.

Na to Art: 92. z Roz: 4. — Konſt: 1568. pod tymże Artykułem, „ w tych ieſt ſłowiech: = żaden nikomu rzeczy ſwey gwałtem brać niema, chociażby iego własna była. Konſt: 1699. vol: 6. fol 59. titulo o expulſyach w tym ieſt ſenſie: Sprawy expulſionum wſzelkie Sądy tak maioris iako minoris ſubſellii; nie od czego inſzego tylko a ſola Reinductione *in bona quævis tam terreſtria quam regalia, quis fuit ante menſem Poſſeſor* z naznaczeniem wieży y ſzkod nagrody zaczynać maią. *nie wdaiąc ſię in cognitionem jurium & deciſionem Cauſæ.* Która Konſt: y W. X. L. mu ſłuży.

Czy więc Nornicki miał, albo ma titulum juris, czy nie miał to do punktu Reindukcyi kweſtyi nie ſtanowi, od Reindukcyi zyſkania nieoddala y winney ſtrony Expulſyi nieochrania.

Ale to funduie ſprawę do Reindukcyi, że Nornicki był na aktualney y zaſiedziałey Dóbr poſſeſyi. Był nawet na poſeſſyi y przed Dekretem Kompromiſſarſkim wielu laty. O czym iuż ſię dowodziło, y ſą probacye złożone w pierwſzym Indukty głoſie — Y tego ſtrona przeciwna niewyparła.

Na takowey Nornickiego poſeſyi znaydowali go Szaniawſcy y nie przeczyli oney, gdy do traktowania z nim, godzenia ſię lub prawowania o ſukceſyą czynili plenipotencyine zapiſy przyznane, y znowu z nim przez zapiſy przyznane ſtanowili Sąd Kompromiſſarſki, w zamiarze *do Kognicyi ſukceſſyi. Widzieć te zapiſy w Produktach cytowane.*

A prze-

A przecież te zapisy nawet pod rzeczone sancitum iakieżkolwiek one ieſt pociągniętemi nie ſą. Więc przeto trwać Nornickiego Poſſeſſya y być była powinna nienaruſzoną od ſtrony przeciwney.

Co zaś wnoſi Podkomorzy Piaſkowſki, że te tranzakta działy ſię pod nieletnością iego żony. To wſzakże do uczynienia Nornickiemu expulſyi ośmielać niepowinno było.

Tym bardziey. że Staroſta Kąkolownicki Opiekun y ſtryi terazniey-ſzey Piaſkowſkiey w ewikcyą y za nią piſał ſię w plenipoten-cyach, y przez tychże Plenipotentow. A Piaſkowſcy Podko-morſtwo w ſtopniu tegoż Staroſty Kąkolownickiego twierdzą ſiebie z nabycia. *Widzieć z ich Produktu.*

Nad to tenże Podkomorzy Piaſkowſki uznawał Nornickiego Poſſeſſyą re-alną, y podług Dekretu Kompromiſſarſkiego na umiarkowanie Nornickiego ściągał do Warſzawy.

Nadowod widzieć.

1772. Decembra 7. Podkomorzego Piaſkowſkiego--- 1773. Januarii 25. ieden. tegoż Ru. Febr: 22. drugi Hanczyńſkiego Plenipotenta. tegoż Ru. Marca 8. Xięcia Jegomości Czartoryſkiego Kanclerza Litewſkiego piſane Liſty.

Więc cóż tu pewnieyſzego być może nad widoczną y aktualną Nornic-kiego Poſſeſſyą zaſiedziałą, niewypartą y rekognoſkowaną.

Co do tego ſtopnia Reindukcyi więcey przynależeć może gdy pewną miał Poſſeſſyą, gdy wypędzenie iawne y niewyparte.

Na co zatym ſtrona przeciwna zagadywa de titulo iuris, gdy terazniey ſzy ſtopień do reindukcyi tego niewyciąga.

§

Gdyby ſtopień ſprawy wyciągał, y był do iuſtyfikowania tituli juris w terazniey ſzym czaſie należytym, obſicie y beśpiecznie ugrunto-wałby Nornicki ſwoie Aktorſtwo:

Ale naco daleko iść. Dekret ultimæ inſtantiæ polubowny kompromiſſar-ſki oczewiſty ex ſeriis partium controverſiis zapadły, uznał Nor-nickiego połowy Dóbr wſzelkich w Koronie y w Litwie Akto-rem y ſukceſſorem, a za niepoſtąpieniem Koronnych, całość poſ-ſeſſyi Litewſkich dóbr, przy nim utwierdził.

Y chociaż przeciw temu Dekretowi zaſtania ſię ſtrona przeciwna rze-czonym ſancitum, y Konſtitucyą, która naznaczyła Komiſſyą, iednak ani rzeczone ſancitum iakieżkolwiek one ieſt, ani ta Kon-ſtytucya niekaſſuie y nieznîſzcza tego Dekretu.

Zawieſić ważność tego Dekretu, y odeſłać onego do ſtanow iako rze-czone ſancitum opiſuie, y znowu kognicyą ſprawy uczynić, na-kazać non obſtante Decreto Compromiſſoriali, iako pomieniona Konſtytucya wyraża; to wſzyſtko nieznaczy ſkaſſowania De-kretu.

Konſt: 1726. tit: Obwarowanie Sądow Polubownych Kompromiſſarſkich zaręczyła powſzechność o niewzruſzoney mocy Dekretow Są-dow Kompromiſſarſkih z upewnieniem, że na przeciw nim wy-roki etiam per ſuprema ſubſellia ferowane nieważności podlega-ią y utrzymywane niebędą. *Konſt:* Coron: 1764. tit: de valore Dekretow, ubeśpieczyła podobnież trwałość y moc Dekretow Kompromiſſarſkich.

Spodziewać ſię powinień Nornicki kiedyż tedyż ſzczęśliwſzych y wzglę-dnieyſzych na Dobro powſzeche w Rzeczypoſpolitey czaſow, że uymy tym Kardynalnym prawom niepozwoli Rzplta y dla pry-

D wa

watney sprawy niezeche grozić upadkiem dla całey powszechności bespieczeństwa.

W tym zaś nieszczęśliwym losie! kiedy Konst: ieszcze kazała roztrząsać sprawę sukcessyiną, chociaż iuż Dekretem oczewistym Kompromissarskim rozsądzoną ostatecznie, niepodobna iednakowo nie przekonać się, że musi mieć Nornicki prawo do sukcessyi y Aktorstwo w oney, kiedy go Dekret oczewisty Aktorem rekognoskował. Y kiedy podług tegoż Dekretu Piaskowski Podkomorzy śrzódki do umiarkowania y zamian proponował. *Jako wyżey będące Listy świadczą.*

Musi mieć Nornicki niewątpliwe prawo, kiedy rzeczone sancitum, skutek strony przeciwney przemocy nad Nornickim, a przecie wyłączenie porcyi temuż Nornickiemu należącey ostrzega.

Musi mieć Nornicki nie wątpliwe Aktorstwo kiedy Dekret Kommissyiny od przeciwney strony z dobranych Kommissarzow, y w niestaniu Nornickiego złożony. A iednak część iaka się im podobała, sami dla Nornickiego wytknęli.

Musi mieć Nornicki niewątpliwe Aktorstwo, kiedy y dopiero strona przeciwna, wyznaiąc że Nornicki zeszłemu Stanisławowi Szaniawskiemu Stcie Augustowskiemu po którym, spor o Sukcessyą wzniecony, Cioteczno-rodzonym Bratem godził się aktualnie. Y kiedy onemu dla tego pokrewieństwa, choć nader uszczuploną lecz przecie wyznacza część.

A sobie taż strona przeciwna mimo Dekret Kompromisarski, układaiąc Genealogią y z tąd resztę przywłaszczaiąc części, przecie iednak nie tylko Dobra Koronne zagarnęla ale y z Litewskich Nornickiego deposlydowala, naymnieyszey niezostawiwszy Wioski.

Więc przy tych wszystkich przyczyczynach y przy świadectwie przynaymniey oczywistego Dekretu polubownego Kompromissarskiego ex seriis partium controversiis zapadłego większa wiara za aktorstwem Nornickiego, niżli za przeciwney strony rozumieniem podług upodobania swego, y mimo Dekret ten Kompromissarski linią sobie układaiącym, y zaoczny niestanny Dekret Kommissyiny, konsyderacyi niemaiący w pomoc biorącym.

Do tego siostra rodzona zeszłego Stty Augustowskiego (nad którą bliższą mu we krwi żadna nie znayduie się osoba, y to zgodnym iest między stronami) przelała Nornickiemu swoie Aktorstwo. *Widzieć.* 1765. 9bra 18. d. dattny, eorundem w Ziemstwie Nowogr: przyznany zapis. Y za onym intromissye do Słowieńska y Montygayliszek.

Ta siostra że iest nie na świecie ale Mniszką, to iest Xienią PP Benedyktynek Nieświskich, więc ma prawo do wszystkich Dobr po bracie spadłych, z tą różnicą, że: te Dobra maią być trzymane przez krewnych, z których połowica intrat na Aktorkę Mniszkę a druga połowica na zawiaduiących Dobrami krewnych. Po śmierci zaś Mniszki spadać maią na naybliższych. O czym Konst: Ru 1527. vol: 1. fol: 478. & seq: §. statuimus. Reassumowana przez Konst: Ru 1635. vol: 3. fol: 854 tit: ordynacya:

Y ieżeli strona przeciwna wniesie że takowe zrzeczenie skassował Kompromissarski Dekret, Więc się też to mówi pod tym czasem pod którymby non obstante decreto miała mieysce rozprawa.

A ztąd doświadczyć każdy blisko może. Ze Nornicki, na kompromissie nie miał faworu, kiedy to rzeczenie które do punktu według pomienioney Konst: de monialibus, czyniło Aktorem

Nor-

Nornickiego do wybierania intrat z wſzelkich Dóbr Koronnych y Litewſkich uchylone zoſtało z wielką krzywdą Nornickiego.

Oprócz tego połowę Dóbr Montygaylifzek z racyi ſukceſſyi po Chomſkiey Piotrowey Szaniawſkiey przez Chomſkich dochodzoną, u tychże Chomſkich Nornicki nabył za 24000. złł. *Widzieć Dekret Ziem: Trocki.* --- Tudzież.

1770. Mai 31. dattny, y tegoż czaſu w Grodzie Wileńſkim przyznany zapis wieczyſto-zrzeczny Przedażny.

Nad to Nornicki onera do tych Dóbr po Staniſławie Szaniawſkim pozoſtałych w Litwie, ściągaiące ſię, zaciągaiąc długu, uſpokaiać muſiał, y takowe Dobra koſztem niemałym zagoſpodarował.

Do konkluzyi.

Nie przeto wſzakże przeliczyłem niektóre te punkta względem tituli iuris iżby ſtopień ſprawy teraźnieyſzey do reindukcyi wyciągał tego. Lecz pobudzony impreſſyą ſtrony przeciwney chociaż ta w oświeconym Sądzie zapewne mieyſca nie nalazła.

Kończę więc na tym że ſprawa juris do inſzego ſtopnia należąc, w tym ſtopniu ſprawy do reindukcyi naymniey y w niczym tłumić nie może.

Tak y Dekret Tryb: tego akceſſoryiny zażądanego od ſtrony przeciwney nakazania procederu in principali nieuznawaiący mieć chce.

Gdy maiąc przed ſobą przepowiedzianą ſprawę o Expulſyą odpowiadać przeciwney ſtronie przez ſprawę nakazał.

Nieſkłonił ſię więc Tryb: do nakazania proceder in principali iak druga ſtrona żądała, lecz odpowiadać przez ſprawę nakazał. Toć odpowiedź nie w inney ſprawie, ale do proponowaney expulſyi czynić ſię powinna, y tę Sąd tylko ma rezolwować.

Cauſa juris, do tego, ieżeliby trwał ten los całey powſzechności niebeſpieczny, iżby mimo Dekret oczewiſty Kompromiſſarſki, na nowo ſądzoną być miała. wyciągałaby comportationem documentorum.

Jle że Plenipotent Szaniawſkich Pągowſki niektóre z Kompromiſſarſkiey Kancellaryi po Dekrecie promulgowanym zabrał y wyiechał.

Wyciągałaby taż Cauſa iuriſ nowego przeyrzenia y Aktow rewidowania, ile że przeciwna ſtrona nowe iakieś papiery, nad będące w Kompromiſſie ſkłada. A chociaż Prowincya Litt. de noviter repertis rozprawy do tych czas niemiała y niedoświadczała.

Wyciągałaby oſobliwſzey przez ſtopnie taż ſprawa uwagi, dla czego Jozefatowny Szaniawſkie in voto Kaſztelanowa Korzeniewſka, czyli iey potomſtwo, in voto Kaſztelanicowa Oſſolińſka y in voto Starościna Baierowa, mogliby należeć do ſukceſſyi po Stt. Auguſtowſkim, Staniſławie Szaniawſkim kiedy ich Brat Staroſta Małogoſki Dekretem Kompromiſſarſkim oddalony---

Toć Cauſæ iuris, gdy takie ſą ſtopnie y taka droga. A w ſprawie o expulſyą ad primam incidentiam nie wdaiąc ſię in cognitionem cauſæ et jurium gdy ſąd powinien uznawać reindukcyą z nadgrodzeniem ſzkod.

Więc na fundamencie wyżey wſpomnionych Praw na fundamencie Konſt. Cor: R. 1764. tit Dylacye: przy Reindukcyi kalkulacyą inkwizycyą, weryfikacyą, komportacyą y peny wſkazywać przeznaczaiącey. Z powodu przytym tego: że Piaſkowſcy Podkomorſtwo poſſeſyi w prowincyi Litt. niemaiąc, prócz tych które odieli Nornickiemu, kaucyą zaręczyć ſię powinni.

Oto więc wſzyſtko y o ukaranie przeciwney ſtrony expenſami upraſza Nornicki.

Odbywana y układana Kontrowersy
przez W^o Goreckiego Skarbnika Lid^o
Roku 1740 w K^lle Gl^nr W.X.L^o o Rein=
dukcyą za Wm Normckim.